

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Grecya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina Nienowice w obwodzie przemyskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia szkoły trywialnej w tej wsi rozszerzyć w przeciągu roku istniejący już budynek szkolny w taki sposób, ażeby oprócz obszernej izby szkolnej mieścił w sobie także pomieszkowanie nauczyciela, jako też utrzymywać ten budynek zawsze w dobrym stanie, sprawiać potrzebne porządki szkolne, dostarczać z własnych funduszy sześć sagów miękkiego drzewa na opał szkoły, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi i dyakowi razem w kwartalnych ratach z góry kwotę (189) sto ośmdziesiąt i dziewięć złotych wal. austr. rocznie. Również opłacać będzie gmina kominiarza; ale koszta czyszczenia szkoły ma pokrywać nauczyciel.

Udowodniona temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 11. maja 1859.

Dla założenia szkoły trywialnej w bukowińskiej włości *Strojestic*, przy której umieszczony nauczyciel ma pełnić także służbę dyaka ofiarowała tamtejsza gmina:

1. Przyrządzony już na to budynek z ogrodem; objętości 20 przaszyn, obowiązując się oraz utrzymywać go zawsze w dobrym stanie i sprawiać potrzebne porządki szkolne;
2. na opał szkoły 12 niez. austr. sagów drzewa rocznie z zapewnieniem potrzebnej przy szkole postęgi; a
3. na utrzymanie nauczyciela roczną kwotę 100 zlr. m. kon. z procentów swoich obligacyi pożyczki państwa z roku 1854, a za pełnienie obowiązków dyaka rocznie 41 zlr. 45 kr. m. k.

Nakoniec ofiarował właściciel tej wsi Jerzy Popowicz dla polepszenia dotacyi nauczyciela 3 morgi, a Legalas Kostaki Mirza pół morga ornego gruntu.

C. k. bukowiński rząd krajowy podaje te naśladowania godną troskliwość o poparcie oświaty między ludem z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Czerniowce 4. maja 1859.

Sprawy krajowe.

(Przyjęcie pułku Mazzuchelli w Przemyślu. — Wyszczególnienie. — Ulaskawienia. — Ochotnicy lwowscy. — Komisarz angielski do armii.)

Lwów, 16go maja. Przy sposobności pochodu 4 batalionu pieszego pułku Mazzuchelli nr. 10. z Przemyśla do Wiednia dnia 10go b. m. ugościła gmina miejska w Przemyślu z własnej ochoty wszystkich żołnierzy, z których każdy otrzymał na obiad pół funta mięsa z jarzyną, tudzież wódkę i piwo. Również korpusowi oficerów z tego pułku przygotowano w zabudowaniu kasynowym sutą wieczerzę, na którą zaproszono także miejscowe władze cywilne i wojskowe, duchowieństwo, jak niemniej innych oficerów będących w służbie czynnej i na pensyi. Nazajutrz przewieziono kosztem przemyskiej gminy miejskiej cały batalion podwodami z Przemyśla do dworca kolei żelaznej w Rzeszowie, a która to odstawę uskutecznił w przeciągu dwóch dni.

Jenerałna komenda krajowa podając czyn ten szczerego patriotyzmu do wiadomości wyższej instancyi, ma sobie za miły obowiązek wyrazić niniejszem pomienionej gminie miejskiej czulą podziękę za ten nowy dowód zyczliwości dla wojska cesarskiego.

Wiedeń, 17. maja. Jego c. k. apostolska Mość nadać raczył najlaskawiej najwyższą uchwałę z dnia 7. maja b. r. przelozonemu magistratu w Jasle Jakubowi Głuchowskiemu w uznaniu jego pożytecznego działania złoty krzyż zasługi.

— Z najwyższego rozporządzenia przyzwolono następującym wychodźcom wracać bezkarnie do austryackiego cesarstwa a to na ich własne żądanie wniesione w drodze ambasady: Pawłowi Almasy, Pawłowi Jambor, Antoniemu Kisz, Samułowowi Kisz, Alojzemu Pongracz z Węgier i Janowi Gettner z Morawy.

— Rada gminy we Lwowie uchwaliła jednogłośnie, uformować korpus ochotników w sile 300 ludzi. Na zaciągnięcie ich i unifornowanie wyznaczono z funduszy gminy 15 000 zł. waloty austr.

— P. Mildmay, przydzielony jako wojskowy „attaché“ do poselstwa angielskiego w Wiedniu, przybył we czwartek z Londynu, a wczoraj (13go) odjechał na T. jest do Lomello, głównej kwatery szm. hr. Gyulay'a. Towarzyszyć on będzie jako sprawozdawca rządowi angielskiemu c. k. armii, przysyłając ma także i wiedeńskiemu poselstwu raporta o wypadkach wojennych. P. Mildmay obeznan jest dokładnie ze stosunkami wojskowemi w Austrii, gdyż 12 lat służył w c. k. armii austryackiej.

— Rezydent ministerjalny baron Leykam zjechał do Wiednia z Bruxeli.

(Z teatru wojny.)

Do *Gas. di Venezia* piszą z Mortary pod dniem 11. b. m.:

„Główną kwaterę w Vercelli przeniesiono znów do Mortary, gdy zamiar, jaki chciano osiągnąć po drugiej stronie brzegu, został już wykonany.

W nocy z dnia 10. b. m. oznajmiły austryackie pikiety, że nieprzyjaciel znajduje się w pobliżu; alarm jednak nie trwał długo, gdyż Piemontowcy cofnęli się niezwłocznie. Silny korpus piemontekich wojsk wzmocniony korpusem ochotników i dwoma batalionami ruchomej gwardyi narodowej obsadził na gościńcu prowadzącym z Vercelli do Tarynu, miasto Tornazza, pozycję łatwą do obrony. W Bielly przyjęła municypalność austryackie wojska jak najlepiej, a to, jak wyraził się syndyk, głównie dla tego, że teraz nie potrzebują posyłać już do armii żadnych rezerw.

Mieszkańce w Kandy uratowali z toni dwunastu austryackich żołnierzy, których przy budowie mostu w pobliżu Frassinetto uniosły bałwany wezbranej rzeki.

Z raportów anstryackich posterunków posuniętych aż do Voghery i Tortony okazuje się, że nieprzyjacielskie siły skoncentrowane są głównie między Tortoną a Alesandryą.

Pierwsze francuskie wojska nie zjednały sobie swem postępowaniem nadzwyczajnej przychylności u włoskiej ludności. W pobliżu Tortony ścieli żołnierze bardzo wiele drzew i wzniesli tryumfalny łuk dla Ludwika Napoleona. Angielski pułkownik Blackley przybył do głównej kwatery; spodziewa się, że będzie mógł towarzyszyć armii, wszędzie z główną kwaterą.

Podobne wiadomości ogłasza *Gas. di Milano* z tym dodatkiem, że stan i duch armii są jak najlepsze.

Korespondent *Osserv. Triest.* donosi, że piemontcy oficerowie bardzo źśle przyjmują samowolne postępowanie francuskich jenerałów względem strategicznych planów, które ułożyli jenerałowie piemontcy.

Co do podminowania mostu w pobliżu Valenzy — pisze korespondent *Triester Ztg.*:

„Most w Valenzy wysadzono szczęśliwie w powietrze, wszystko odbyło się pod nadzorem pułkownika Rado. Nie było to wcale łatwym zadaniem, gdyż nieprzyjaciel chcąc koniecznie przeszkodzić naszym robotom rozpoczął na nas morderczy ogień z tamtej strony brzegu; nareszcie i rzeka wezbrała, zatopiła podłożone miny i zmusiła do założenia nowych min jeszcze wyżej. Z wielką tylko trudnością dostali się minery do środkowych łuków; nazajutrz rano zapalono minę za pomocą elektrycznego przyrządu i dwa łuki wysadzono w powietrze.“

Ameryka.

(Wpływ francuskiej polityki.)

Do *Leipz. Ztg.* piszą z Nowego Yorku, że rząd Stanów zjednoczonych północnej Ameryki bardzo jest zniechęcony polityką Napoleona, która w Meksyku a teraz nawet i w centralnej Ameryce tak wiele daje do czynienia. Jenerał Cas mocno się zniecierpliwil dowiedziawszy się, że francuskie wojenne okręta wpłynęły na zatokę Fonseca (zachodnie wybrzeże centralnej Ameryki) i że Francuzi poczynili przygotowania zasiedlić się tam na wyspie Tyger. Francuskiemu posłowi panu Sartiges oświadczone niezwłocznie, że takie objawy francuskich zamiarów rzązą tembardziej, że wydarzyły się równocześnie z przybyciem wielokrotnie pomienionego Francuza Belly do Nikaraguy. Gdy Belly znieść kazał z okrętów swoje skrzynie, w których jak podał znajdować się miały narzędzia do budowy kanału, rozpadły się niektóre i okazało się, że zawierały broń. Natychmiast posłano gońca do prezydenta republiki Nikaraguy, a ten

oświadczył, że nie chce ani francuskiego prefekturatu ani szeregów Francuzów.

Dalej naklonił senat, żeby nie potwierdzał traktatu zawartego z p. Belly względem budowy kanału, zatem wymazano najważniejszy punkt, według którego otrzymać miał Belly całą przestrzeń wzdłuż kanału po obu stronach na założenie kolonii. Zaczynają pojmywać teraz w Nikaragwie, że całe przedsięwzięcie pana Belly było tylko pozorem, dla nabycia politycznego wpływu w centralnej Ameryce. Belly otrzymał zlecenie, nie ukazywać się na jeziorze Nikaraguy, dopokąd nie zapłaci znacznej sumy pieniężnej, do której się zobowiązał.

Prezydent Stanów zjednoczonych postanowił niedozwolić dalszego wzrostu wpływu francuskim w centralnej Ameryce. W ogóle pisać korespondent dziennika *Leips. Ztg.* jest w Ameryce wszystko przeciw Napoleonowi, a co do polityki Tuileryów i co do Ludwika Napoleona, wyrażają się powszechnie bardzo surowo. W Napoleonie upatrują głównego sprawcę zakłócenia europejskiego pokoju, z kąd dla handlu tak wielkie wynikły straty, Napoleona politykę zaś, nazywają niebezpieczną grą hazardową.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wypadki dzienne. — Doniesienia z Malty.)

Londyn, 14. maja. Królowa przydywała wczoraj na posiedzeniu rady tajnej, przy czym złożył p. J. Lawrence, nowo-mianowany radca tajny rotę przysięgi. Jej Mość Królowa przyjmowała niektórych ministrów, a na wieczorze wczorajszym towarzystwo złożone z 350 osób zaproszonych. Przed południem odbyła Królowa także i kapitułę orderu podwiązki. Przy tej sposobności otrzymał p. J. Lawrence wielką wstęgę orderu „Bath“, a kilku innym nadano insygnia tegoż orderu 2. i 3. klasy.

— Gazeta wiedeńska pisze: *Times* rokuje, że wojna terazniejsza stanie się powszechną, i mówi między innymi: „Że będzie to mała tylko wojna, „ścieśniona“ między Padem i Alpami, że będzie to z pewnością wojna już ostatnia, i że Cesarz Francuzów zajmie się po oswojeniu Włoch wyłącznie pielęgnowaniem sztuk pięknych; tak powtarzają sobie politycy nasi w najlepszej wierze. Przeciw temu przekonaniu trudno walczyć rozumnymi dowodami. Lecz niech nam będzie wolno przytoczyć powody polityczne sprzeczne ze zdaniem tej zresztą szanownej sekty, i wskazać na ważne, codziennie ponawiające się pową. Europa jest w tej chwili widownią państw rozmaitych, gdzie umysły zaczynają się burzyć mniej więcej, aż pokąd nie wybuchną płomieniem. Teorya nowoczesna, że idee, znamiona charakterystyczne i dążności, jak niemniej i inne abstrakcje są właściwymi czynnikami historii, i że ludzie szczególnie nie znaczą, okazała się bezzasadna. Zawikłania obecne są jawnie i niezaprzeczenie dziełem jednego tylko męża, co podbił wolę narodu, którym włada, co wskrzesił entuzjazm oddawna uspiony, i którego charakter osobisty bardziej niż domniemany popęd narodu francuskiego wznieca te wszystkie nadzieje i obawy wstrząsające tak silnie Europą. Przy odjeździe Ludwika Napoleona na widownię boju ocknął się lud w Paryżu z swej otrętwiałości, i wszystko zdaje się na to wskazywać, że naród na szczęście lub na nieszczęście widzi się być popchnięty do wojny, i spieszenie nabrał ochoty do tych usiłowań wojennych, które były niegdyś postrachem Europy. A jeśli tylko walne bitwy mogą zaspokoić chciwość sławy wojennej, tedy wkrótce może Francja sławy tej dostąpić, gdyż mocarz, który „nie mógł się rozbrajać dlatego, że się jeszcze wcale nie zbroił“, rozpoczyna kampanię od razu z siłą około 200.000 żołnierza.“

O usposobieniu, jakie walka terazniejsza wywołała w Niemczech, a w szczególności w Austrii, mówi *Times* w dalszym ciągu swej rozprawy temi słowy:

„Od roku 1813 nie objawiły się jeszcze z taką siłą jak teraz usposobienia narodowe, a nawet utrzymują, że ma w tem znaczny udział także i inna niż niemiecka ludność w państwie austriackim. Wszystkie te szczepy, które pod chorągwią austriacką walczyły już przeciw Napoleonowi, oburzyły się na wiadomość o tej nowej zaczepce francuskiej, a wszelkie prowincjonalne nieporozumienia usmierzły się w obec narodowej odrazy i honoru wojskowego.“

Malta, 7. maja. Zjechała tu komisya angielska składająca się z pułkownika artylerji i inżynierji dla rozpoznania fortyfikacji na Malcie, które wzmocnione być mają nowemi działami miasto dawniejszych i już zużytych. Codziennie spodziewamy się przybycia floty z Kanału. Również i załoga wzmocniona będzie kilkoma batalionami artylerji i inżynierji. Zeszłej niedzieli odplynęły ztąd obydwie okręta liniowe „Conqueror“ i „Centurion“, pierwszy jak słycać do Neapolu, a drugi do Liworny. Obecnie znajdują się w porcie oprócz okrętu admirałkiego jeszcze tylko okręt trzypokładowy „Princess Royal“ i trzy łodzie kanonierskie. Paropływ Lloydys „Imperator“ zawinął tu ze Smyrny i pozostać tu ma do końca wojny terazniejszej. Żegluga swoją między Maltą, Messyną i Korfu wstrzymał do czasu nieoznaczonego, i ogłosił to obwieszczeniem z dnia wczorajszego.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Rozprawy na sesjach ciała prawodawczego. — Obostrzenie prasy. — Rozkaz dzienny Napoleona.)

Paryż, 14. maja. Hrabia Persigny nowomianowany poseł w Londynie odplynął wczoraj wieczór z Calais angielskim parostatkiem do Anglii.

— Pietri, siostrzeniec byłego prefekta policji odjeżdża w misji francuskiego rządu do Florencji, Parmy i Modeny.

— Przy wotowaniu nadzwyczajnego kredytu dla ministerjum marynarki toczyła się pisać *Gaz. wiedz.*, na sesji prawodawczego ciała bardzo gwałtowna dyskusya. Stronnicy oszczędności, są prawie gotowi zażądać ścisłej kontroli nad budżetem; rzeczono stronictwo odwołując się do swych zeszlencowych protestacyi potępiało to, że żaden jeszcze rok nie upłynął bez nadzwyczajnych wydatków.

— Prefektowie w departamentach znowu zaczynają powstawać na prasę z całą surowością. Przed kilką dniami już nakazał prefekt niższej Loiry wszystkim redaktorom dzienników w departamencie umieszczać te tylko depesze telegraficzne, które ogłasza *Monitor*; prefekt departamentu Aveyron zaś nie tylko że wydał podobny nakaz względem telegramów, ale oraz zaważwał wszystkie redakcje, ażeby wszelkie ważne wiadomości a nawet prywatne jezu przedkładano i dopóty nieogłaszano, dopóki nieotrzymają na to osobnego upoważnienia. Jeszcze niewiadomo, czy te rozporządzenia wydano za przyzwoleniem nowego ministra.

— *Patrie* ponownie wzywa duchowieństwo, ażeby co do świeckiej władzy Papieża ufało w zamiary Cesarza.

— Jeneralny prokurator w Dijon wydał do podwładnych prokuratorów okólnik z tem wezwaniem, by w teraźniejszych czasach wojennych czuwał ściśle nad prasą, i niedozwalał rozszerzać przesadnych i fałszywych wieści, tudzież by w teraźniejszym wyjątkowym stanie rzeczy kazali uważać na przekroczenia ustnego rozszerzenia wieści niepokojących.

— Kolej żelazną z Marsylii do Tulonu oddano 16go b. m. do użytku publicznego.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Z Genuy wydał Ludwik Napoleon Bonaparte następujący rozkaz dzienny do armii włoskiej:

„Żołnierze!

Stanęłam właśnie na czele Waszem, by Was poprowadzić do boju! Popierać będziemy walkę narodu domagającego się znowu swej niepodległości, i oswoobodzimy go od uciemienia obcego. Jest to rzecz święta, której sprzyja cały świat ucywilizowany.

Nie potrzebuje wzniecać jeszcze bardziej zapatu Waszego. Każde tutaj miejsce będzie dla Was przypomnieniem zwycięstwa. Wzdłuż gościńca świętego (via sacra) dawnego Rzymu skupione są na marmurze napisy, by narodowi przywieść w pamięć jego czyny bohaterkie. Tak samo przeciągając teraz przez Mantuę, Marengo, Lodi, Castiglione, Arcole i Rivoli, znajdziecie inny gościńiec święty.

Sród tych chlubnych wspomnień zachowajcie tę karność ścisłą, co jest honorem armii. Niezapominajcie o tem, że tu nie ma innych nieprzyjaciół prócz tych, którzy z Wami wojują.

W bitwie trzymajcie się razem i nie występujcie z Waszym szeregiem, by jedni drugich wyprzedzać. Nie uwodźcie się zbyt zapalem wojennym. Jedynie tylko tego się lękam.

Nowa broń palna groźna jest tylko z daleka; nie przeszkodzi temu, by bagniet nie był jak dawniej straszną bronią piechoty francuskiej.

Żołnierze! Starajmy się wszyscy dopełnić obowiązku naszego i położmy ufność naszą w Boga. Ojczyzna wiele się po Was spodziewa! Jakoż od jednej do drugiej kończyły Francyi odbrzmiewają już słowa: nowa armia włoska stanie się godną starszej swej siostry!

Genua, 12. maja 1859.

Napoleon.“

Belgia.

(Czynności w Izbach.)

Bruxela, 12. maja. Projekt ustawy względem zakazu wyprawiania koni wywołał w izbie kilkogodzinną debatę odnoszącą się jedynie tylko do koni a nie do stosunków politycznych. Bardzo wielu mowców podawało rozmaite propozycje, między innymi, ażeby konie nie zdolne do wojennej służby, również jak młode konie do trzech lat wyjęto z zakazu, i t. d. Izba nie uwzględniła żadnej z tych poprawek i w końcu przyjęła projekt ustawy w całej swojej treści wszystkimi głosami z wyjątkiem dwóch. / Potem przyzwoliła izba suplementarny kredyt w kwocie 200.000 fr. na ukończenie kolumny wzniesionej na pamiątkę kongresu.

Szwajcarya.

(Obwarowanie granic i utrzymanie neutralności.)

St. Gallen, 10. maja. Dziś wyruszył także i ztąd batalion piechoty do kantonu Tessin; pilnowanie granicy wymaga tam całej uwagi jenerała dywizji Bontems, gdyż tesański radykalizm występuje bardzo jawnie z swoją sympatją dla włoskiej rewolucji. Rząd niewykonął rozporządzenia związkowej rady względem sekwestracyi piemonckich parostatków, które schroniły się do Magadino i Locarno, a nawet nie przeszkadza lombardzkim wychodźcom drukować w Lugano proklamacye z wezwaniem, ażeby w zapleczu austriackiej armii zrewoltować prowincję Como. Na szczęście przybył Bontems, powściągnął wichrzycieli i sekwestracyę wykonał jak najdokładniej. Związkowa rada wiedząc dobrze jak mało może liczyć na wierność tesańskich władz, zaopatrzyła jenerała Bontems w najobszerniejsze pełnomocnictwa. Jak pomieniony jeneral w Tesynie, tak samo jeneral dywizji Ziegler w Genewie, starać się będzie o jak najściślejsze zastosowanie neutralności. Najnowsze zgromadzenie związkowe nie tylko potwierdziło jednogłośnie federacyjne oświadczenie neutralności ale oświadczyło się najwyraźniej, że z żadnej strony niedozwoli na jej naruszenie. Wniosek p. Baumgartnera

w radzie stanów: że konwencja, która ma być zawarta względem obsadzenia sabaudzkiej granicy z królestwem Sardynii musi być przedłożoną związkowemu zgromadzeniu nim stanie się prawomocną, został wprawdzie odrzucony, ale dopiero gdy prezydent związku p. Stämpfli zapewnił, że jeżeli czas na to zezwoli, uczyni to rada związkowa w każdym razie.

Włochy.

(Wojska do Liworny. — Śmierć hr. Sforzy. — Rozporządzenie w Modenie. — Konzultacja w Toskanii. — Eskadra francuska w Messynie.)

Piemontska fregata „Viktor Emanuel“ z 435 podrybnymi i 300 żołnierzami wpłynęła dnia 9. b. m. do portu Liworny.

— Co do samobójstwa hrabiego Sforzy, o czem nadmieniliśmy niedawno, podaje korespondent dziennika *M. Z.* następujące wyjaśnienie:

Hrabia Sforza z Medyolanu, pierwszy adjutant generała Fantiego rzucił się w Turynie z okna i natychmiast wyzionął ducha. Utrzymują, że generał Fantiego nalegał na niego ażeby ze względu na nadwątłone zdrowie ustąpił ze służby. To miało być powodem jego śmierci, gdyż naleganie generała, w czem upatrywał rodzaj obrazy honoru, dotknęło go tak mocno, że rzeczonym sposobem postanowił zakończyć swoje życie.

— Modenskie władze wydały obwieszczenie, według którego wymierzone będą najsurowsze kary za rozszerzanie fałszywych wiadomości o toku wypadków na widowni boju.

— Z Florencji donoszą pod dniem 11. b. m.: Sardyński komisarz mianował konsultę, która zgromadzać się ma raz na miesiąc.

Messyna, 9. maja. Wczoraj zawinęła to eskadra kontradmirała Jurien de la Gravière. Bandera admirała powiewa na pokładzie okrętu „Eylau“, któremu towarzyszą okręta „Napoleon“ i „Impetueuse.“ Eskadra ta wzmocniona będzie pewną liczbą innych francuskich okrętów wojennych, i odpłynie na morze adryatyckie. Podczas zeglugi z Tulonu do Messyny zabrano austriacki okręt kupiecki i odesłano do jednego z portów francuskich.

Niemce.

(Założy po twardych. — Posiedzenie związkowe.)

Frankfurt, 14. maja. Na wczorajszym posiedzeniu związkowego zgromadzenia pod prezydencją kr. pruskiego posła związkowego barona Usedom, przyjęto wniosek wojskowego wydziału względem zaopatrzenia związkowych twierdz w załogi wojenne. Według związkowej ustawy wojennej, stanąć muszą w twierdzeniach kontyngensu tworzące załogi wojenne, w ciągu czternastu dni po zawiadomieniu rządów o zapadłej uchwale.

— Ostatnimi dniami jeszcze czytano po rozmaitych dziennikach, że na przyszłym posiedzeniu zaproponuje Bawaria wystawić związkowy korpus obserwacyjny nad Renem. Domniemywania tego rodzaju były jednak bezzasadne. Hanower zaś wniósł rzeczywiście na wczorajszym posiedzeniu taki projekt z tym dodatkiem, ażeby zamianowano naczelnego wodza związkowego. Dotąd jeszcze niepowzięto żadnej uchwały co do wniosku Hanoweru. Prusy wydały pisemne zastrzeżenie przeciw wnioskowi i jego przyjęciu w duchu znanego okólnika pruskiego z dnia 29. kwietnia. Wniosek niedoznał żadnego uzasadnionego oporu, ale związkowy rząd oświadczył, że poprzednie porozumienie się z Prusami względem przyjęcia zaprojektowanego środka, byłoby bardzo pożądane.

Jakkolwiek bądź wypadnie ta sprawa u związku, niepodlega żadnej wątpliwości, że wniosek Hanoweru uczynił w Wiedniu bardzo dobre wrażenie.

Dania.

Ministryalny *Dänische Korresp.* zapewnia ponownie, że jak potąd nietylko nie ma żadnego przymierza z Francją ale nawet nie toczą się żadne negocjacje w tej mierze.

Grecya.

(W. książę do Petersburga.)

Ateny, 7. maja. Wielki książę Konstanty odstąpił od zamiaru pielgrzymowania do Jerozolimy i dziś udał się w podróż do Petersburga.

Elpis utrzymuje, że W. książę doradzał Grecji starać się o zachowanie jaknajściślejszej neutralności i nie dopuszczać się żadnej nieroztropności; miał nawet radzić, ażeby słowa jego nie chowano w tajemnicy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Lwów, 20. maja. C. k. radca legacyjny i konsul generalny w Lipsku p. de Grunner, dowiedziawszy się telegrafem o pożarze Brodów, zawiązał przy współdziałaniu kilku tamtejszych kupców komitet wsparcia nieszczęśliwych pogorzalców i wydał w tym zamiarze odezwę.

Z urządzonych w ten sposób składek wpłynęło do tej chwili przeszło 2000 talarów tudzież kilka pak odzieży, które wysłano już na miejsce swego przeznaczenia. Oprócz tego należy się jeszcze i dalszych podobnych spodziewać zasiłków.

Cały kraj biorąc tak żywy udział w nieszczęściu Brodów przyjął z wdzięcznością ten wspaniałomyślny dowód dobroczynności zagranicznej, a z wyrazem najczulszej podziękności spieszymy podać go do publicznej wiadomości.

Tryest, 17. maja. Od wczoraj zawiesiło towarzystwo Lloyda wszystkie zeglugi. — Bank narodowy dozwolił deputacyi giełdy za-

liczkę w kwocie 1 miliona na rozpoczęcie nadzwyczajnego eskontowania. Wczoraj po południu ukazała się eskadra francuska pod Wenecją.

Medyolan, 14go maja. *Gazetta ufficiale* ogłasza warunki pożyczki na 75 milionów. Z tego przypada na Lombardję 45, na Wenecję 30 milionów. Kurs emisyjny jest 70. Wpłaty mają być uiszczane w srebrze, amortyzacja nastąpi w srebrze al pari w 25 latach. Pierwsze losowanie będzie w roku 1862. Całą pożyczkę rozłożono na gminy z uwzględnieniem właścicieli gruntów, kapitalistów, kupców i fabrykantów. Pierwsza rata ma być wpłacona 30go czerwca. Kupony płatne są i za granicą.

Paryż, 17. maja. Monitorowi donoszą z Alessandryi z 16go b. m.: Deszcz pada tu bez ustanku, mimo to zajęły wojska wszystkie stanowiska, jakie wyznaczył im Cesarz. Główna kwatera jego jest jeszcze w Alessandryi.

Drezno, 15. maja. Ich Mość królestwo Pruscy przybyli tu właśnie z Wiednia, i zabawią kilka dni w naszej stolicy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. maja.

Hotel rosyjski: PP. Munter Hermann, z Wahiowa.
Hotel europejski: Starzyński Boj., z Derewni. — Wszelaczynski Leon, z Tarnopola:

Hotel Langa: Springenfeld Piotr, c. k. generał-major, z Brodów. — Cybulski Hen., ces. ros. podpułkownik z Sądowej wiszni. — Wojczyński Alfred, z Teliługów. — Linz Józef, c. k. ferwalter, z Tarnopola. — Hr. Palfy Leop., c. k. rotmistrz, z Wiednia. — Kumberger-Adolf, c. k. nadlekarz, z Żółkwi.

Hotel angielski: Maniawski Władysław, z Ureczka. — Bromirski Erazm, z Tarnopola.

Hotel krakowski: Łokuciejowski Ludwik, z Żółkwi.
Do Leszczyńskiego: Hankiewicz Leon, z Szczerezyka.
Do domu zajezdnego nr. 179 $\frac{1}{2}$: Dobrzański Eug., z Milalyna.
Do pomieszkania prywatnego: Kohl Adolf, c. k. radca namiestnictwa, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. maja.

PP. Hr. Burganini Hen., do Brodów. — Glixelli Teod., do Chodorkowic. — Święcicki Ign., do Gologór. — Czacki Michał, do Truskawca. — Brodzki Henr., do Jaslan. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Koziobrodzki Fel., do Plihowa. — Hr. Rzewuski Hen., ces. ros. radca państw, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.09	+ 11.9°	87.9	południowy	sił.
2. god. po poł.	325.82	+ 18.8°	50.0	połud.-wsch.	sił.
10. god. wiecz.	325.61	+ 14.2°	72.3	wschodni	sił.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu kwietniu 1859.

Średni stan barometru był 324.¹¹⁶ miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 329.⁹⁶ dnia 7. zrana.

Najniższy 318.⁵⁴ dnia 14go zrana.

Średnia temperatura była + 7.⁵³ R.

Najwyższa + 20.⁸ dnia 22go w południe.

Najniższa — 3.¹ dnia 2go zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 79.34 pr. C.

Największa 93.4 dnia 27. zrana.

Najmniejsza 149.3 dnia 23go w południe.

Całkiem pogodnych dni było 1, mało pochmurnych 1, mocno pochmurnych 22, całkiem posepnych 6; mgła była w 1, mróz w 9 dniach; burza piorunowa w 1 dniu, a to dnia 23go po południu.

Śnieg i deszcz padał w 20 dniach, a to śnieg w 2 dniach; wysokość niestopionego śniegu wynosiła 3¹¹; cała wysokość stopionego śniegu i deszczu 23.⁷⁷.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 25, półn.-zach. 9, zach. 38, połud.-zach. 6, połud. 10, połud.-wsch. 2, wsch. —, półn.-wsch. —, siła jego była w ogóle mierna.

Według toku codziennych środków różnych instrumentów okazuje się następujący przegląd: codzienny średni stan barometru podniósł się z 324.⁶⁰⁰ dnia 1go na 328.⁵⁷⁰, dnia 2go do 4go spadł na 323.⁹⁹³, po dzień 7go podniósł się na 328.⁵⁸³, spadł również szybko znowu, a mianowicie po 14go na 318.⁹⁶³, podniósł się dnia 19go na 324.⁸⁷⁷, spadł po 23im na 321.⁹¹³, podniósł się potem 26. na 327.⁵⁸⁷ i spadł znowu d. 29. na 323.⁸⁷³. Codzienna średnia temperatura powietrza podniosła się z + 0⁴³ dnia 2go na + 9.⁵³, dnia 10go spadła z małemi chwiejnościami na + 3⁷³ dnia 18go, podniosła się nagle dnia 20go i osiągnęła dnia 22go + 16.20, spadła już następującego dnia i chwiała się przez resztę miesiąca między + 9⁶⁷ i 8⁴³, ale dnia 29go osiągnęła + 11⁸⁰. Nacisk wyziwowy podniósł się z 1.⁴⁶ dnia 3go na 3.⁵⁷, dnia 9go i 15go spadł na 2.¹⁶, podniósł się odpowiednio temperaturze dnia 20go, wzniósł się dnia 22go na 5.¹⁶, a potem chwiał się między 3.⁵⁵ i 4.⁴⁰ dnia 29go. Średnia wilgoć powietrza zmniejszyła się z 90.27 pr. C. dnia 4go i 6go na 69.30, podniosła się do 14go na 87.90, zmniejszyła się po 22go na 66.83, dnia 26go osiągnęła 89.10 i nie spadła już niżej 80 pr. C. Panu-

